

Radioaktywny złom pod Lubinem

Przez **pit** - Kwiecień 27, 2016

Złom przyjechał najprawdopodobniej z Rumunii, tureckim tirem. Znajdował się wśród innego złomu, który trafił do Bazy Obrotu Złomem w Owczarach pod Lubinem.



Na bazę dotarł dzisiaj tak jak wiele innych transportów ze złomem. Biała ciężarówka z kontenerem przejechała bramę zakładu. Tuż za nią znajduje waga, stanowisko kontroli tego co wjeżdża na plac i techniczna ciekawostka spotykana raczej na lotniskach czy granicach Unii Europejskiej – bramki wykrywające promieniowanie gamma, czyli materiały promieniotwórcze.

– Ze trzy razy przejeżdżał przez te bramki na złomowisko i za każdym razem piszczały – opowiada nam kierowca, który czekał na placu koło Bazy Obrotu Złomem, przy Szybie Zachodnim ZG Lubin. W końcu go wpuścili, ale potem zaczęły przyjeżdżać wozy straży pożarnej chyba z pięć, albo sześć.

Okazało się, że KGHM Metraco, które jest właścicielem bazy, kiedy bramki radiometryczne zasygnalizowały, że w ładunku złomu jest coś co promieniuje,

zawiadomiły centrum zarządzania kryzysowego. To uruchomiło procedury alarmowe służb ratowniczych i skierowano do Owczar strażaków z Lubina, a także Plutonu Ratownictwa Chemicznego z PSP w Legnicy.

Zmierzone na miejscu przez strażaków promieniowanie wynosiło 20 μSv (mikrosiwertów). I choć nie stanowi ono zagrożenia można powiedzieć dobrze, że ten transport przyjechał do Metraco, gdyż firma była solidnie przygotowana na promieniotwórcze niespodzianki i na wjeździe na bazę wykryła napromieniowany złom. Dla porównania wykonanie zdjęcia zęba to da Polityka prywatności i cookies około 100 μSv .

Z relacji strażaków z Lubina wynika, że napromieniowany kawałek złomu był w kształcie cylindra o średnicy około 20 cm. Został zabezpieczony, a teren, na którym czeka na przyjazd specjalistów z Państwowej Agencji Atomistyki jest wygrodzony w promieniu kilku metrów. Specjaliści mają być w Owczarach jutro – dowiadujemy się od Jolanty Piątek z biura prasowego KGHM. Poza tym o promieniotwórczym znalezisku został zawiadomiony Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.

Na razie nie wiadomo dokładnie skąd przyjechał transport. Z informacji przekazanych przez policję wynika, że najprawdopodobniej z Rumunii. Z naszych informacji wynika, że napromieniowany kawałek złomu przywiozła turecka ciężarówka. Jej kierowca – Turek był solidnie wystraszony, kiedy dowiedział się, że na pace ma coś promieniotwórczego. Strażacy zgłoszenie o promieniotwórczym złomie otrzymali o 13.43. Działania zakończyli przed godziną 16. po zabezpieczeniu napromieniowanego kawałka złomu.